

Szanowni Państwo,

przepisy powinni w tej materii tworzyć tzw. budowlancy. Przesyłam moją propozycję, aby w senacie poprawiono to, co jest złe w ustawie sejmowej.

"Sam pomysł budowy domku jest dobry, ale ma błędy, bo nie tworzą tych przepisów profesjonaliści. Jeżeli WZ wydaje gmina, to na tej podstawie wykonuje dokumentację projektant mający uprawnienia budowlane projektowe. Jeśli ma uprawnienia wykonawcze to może nadzorować budowę i go odebrać. Jeżeli nie ma lub nie chce to trzeba znaleźć takiego, co ma i wtedy spełniałby rolę kierownika budowy. Protokół z podpisem odbierającego powinien wrócić do gminy i na tej podstawie można by wydać pozwolenie na użytkowanie. Należy wyeliminować wszelkie kontakty z wydziałami architektury starostw, gdyż są to urzędnicy przyzwyczajeni do narzucania własnej interpretacji i nagród od inwestora. A ponadto, te oświadczenie, że budowa jest przeznaczona dla zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych jest niejasne. Jeśli mają je zaspokojone to powinni mieć szansę na budowę następnego z myślą o innym miejscu swojego zamieszkania. Ale już następnego tzn. trzeciego już nie.

Z pozdrowieniami Andrzej Rzewnicki